

## Wszystkich Świętych 01.11.2020

### Drugie czytanie - z pierwszego listu Jana 3,1-3

*Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego. Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest. Każdy zaś, kto pokłada w Nim tę nadzieję, uświęca się podobnie jak On jest święty.*

- Jan zaprasza nas do kontemplacji. Uważa ją za klucz do życia wiary.
- Prorocy mówili "mają oczy ale nie widzą": to jest dramatem człowieka. A co powinni zobaczyć? Miłość, jaką Bóg ma dla człowieka.

#### **"Popatrzcie"**

- Tutaj znaczy: nauczcie się dostrzegac.

#### **"jaką miłością obdarzył nas Ojciec"**

- przewodni temat Jana to "Bóg jest Miłością"
  - *"Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi"*
  - *"Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli." (Ef 1,5)*

#### **"postanowienie Jego woli"**

- *Chodzi tu o zgromadzenie całej ludzkości w jednym ciele, którego głowa jest Chrystus*

#### **"Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy."**

- Poprzez Chrzest zostaliśmy wszczepieni w Chrystusa. Skoro On jest Synem to my jesteśmy dziećmi Bożymi.
  - *"wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa." (Ga 3,27)*
  - *"Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi" (J 1,12)*

Ochrzczeni są prowadzeni przez Ducha Świętego, który uczy ich odkrywać w Bogu Ojca.

- *“Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, **abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo. Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze!** (Ga 4,4-6)*

Dla Jana, “znac Boga” znaczy rozpoznać w Nim Ojca, pełnego troski i czułości dla swoich dzieci – co zapowiadał już Stary Testament.

## **Ewangelia według Mateusza 5, 1-12a**

*«Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami: Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami:*

*Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.*

*Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.*

*Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.*

*Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.*

*Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.*

*Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.*

*Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.*

*Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.*

*Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladują was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami.*

**“Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.”**

- To błogosławieństwo zawiera w sobie wszystkie pozostałe.
- W Starym Testamencie słowo “ubogi”, nie zawsze wiązało się ze stanem majątkowym człowieka.
- W sensie biblijnym, hebrajskie słowo “anavim” – “ubodzy” oznacza tych:
  - którzy nie patrzą na innych z góry,
  - których serca nie wynoszą się nad innych
  - którym czegoś brakuje.....i dzięki temu Bóg może ich obdarować
  - którzy szukają schronienia u Pana
  - którzy ufają, że Bóg da im wszystko, czego im potrzeba
  - którzy oczekują od Boga zdolności (łaski) bycia miłosiernymi, łaski współczucia i przebaczenia

Te błogosławieństwa są dobrymi nowinami, przypominającymi nam, że „spojrzenie Boga“ nie jest takie samo, jak „spojrzenie człowieka“ – człowiek szuka szczęścia w posiadaniu, w wiedzy i we władzy. Ci, którzy szukają Boga, wiedzą, że prawdziwego szczęścia trzeba szukać gdzie indziej....

Jezus uczy nas nowego spojrzenia na siebie samych i na innych, uczy nas zachwycania się, patrzenia na ludzi i świat „oczami Boga“. Pokazuje nam obecność Królestwa Bożego w miejscach, w których byśmy się nie spodziewali....wskazuje nam na obecność Królestwa tam, gdzie jest płacz i łzy, prześladowanie i głód.... gdzie są ubodzy duchem i łaknący sprawiedliwości....

Czytane dziś błogosławieństwa zachęcają nas do dziękczynienia, do dziękowania bo to, co jest w nas słabe i ułomne, może stać się miejscem działania przemieniającej nas łaski Bożej...